

KS. WALERIAN SŁOMKA

ŚWIĘTOŚĆ LUDZI ŚWIECKICH WEDŁUG ORODZIA SYNODU BISKUPÓW DO LUDU BOŻEGO (1987)

II Sobór Watykański stał się zarówno wyrazem, jak też przesłanką dla teologicznej refleksji dotyczącej tajemnicy Kościoła Chrystusowego. Jedną z wizji Kościoła, wyrażoną pojęciem ludu Bożego, stworzyła nowe możliwości identyfikowania tegoż Kościoła nie tylko przez hierarchię, ale także poprzez inne stany życia w Kościele. Jeden Kościół Chrystusowy, konstytuowany przez stan życia ludzi świeckich, stan życia kapłańskiego i zakonnego, zaczął na nowo rozumieć zarówno swój udział w godności, jak i w posłannictwie Chrystusa. Dał temu głęboki wyraz ówczesny kardynał Karol Wojtyła, a obecnie Jan Paweł II¹.

Jedną z podstawowych konsekwencji widzenia Kościoła jako ludu Bożego w jego jedności i zróżnicowaniu było stwierdzenie Konstytucji dogmatycznej o Kościele dotyczące powszechnego powołania do świętości. Słynny V rozdział tej konstytucji stwierdza: "Ta zaś świętość Kościoła nieustannie ujawnia się i ujawniać się powinna w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych; rozmaicie wyraża się ona u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości [...]. Toteż dla wszystkich jasne jest, że wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości; dzięki zaś tej świętości chrześcijan, także w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia"².

Piszący ten artykuł wielokrotnie podejmował problematykę świętości ludzi świeckich. Znalazło to swój syntetyczny wyraz w książce *Świętość na świeckiej drodze życia*³. W nieco innym aspekcie podjął tę problematykę także ks. E. Weron⁴, a ponadto wielu innych autorów.

¹ *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vat. II.* Kraków 1972.

² KK 39. 40.

³ Ks. W. S ł o m k a. *Świętość na świeckiej drodze życia.* Poznań 1981.

⁴ Ks. E. W e r o n. *Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich.* Poznań 1980.

Ostatni Synod Biskupów, poświęcony powołaniu i posłannictwu świeckich w Kościele i w świecie w dwadzieścia lat po II Soborze Watykańskim pozostawał wybitnie na linii wytyczonej przez ten Sobór i zagadnienie świętości ludzi świeckich uczynił jednym z wiodących tematów swych obrad i swego orędzia.

I. Tożsamość człowieka świeckiego

Orędzie Ojców Synodu wyraża świadomość podstawowej jedności Chrystusowego Kościoła nie tylko od strony doktrynalnej, ale także faktycznej, przeżywanej na Synodzie, przez udział w nim wszystkich stanów życia (n. 1). Ponadto stwierdzono fakt powstania rozmaitych służb, urzędów, wspólnot i ruchów oraz dokonanej misji przez laikat, okupionej nieraz świadectwem krwi (n. 2). To wszystko jeszcze raz uprzytomniło Ojcom Synodu podstawową prawdę soborowej eklezjologii, że wierni świeccy uczestniczą w tej samej godności co duchowni diecezjalni i zakonni. Podstawą tej godności jest łaska sakramentu chrztu dokonująca wszczepienia w Chrystusa i wspólnotę Kościoła. Godność ta jest potęgowana łaskami sakramentu bierzmowania i Eucharystii. Praźródłem tej jedności całego ludu Bożego jest wola Trójjedynego Boga. Kościół bowiem to "lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego" (KK 4).

Podstawowa jedność całego ludu Bożego i udział w tej samej godności i posłannictwach są pierwotne w stosunku do zróżnicowania tego ludu, do zróżnicowania w udziale we wspomnianej godności i posłannictwach. Orędzie powie wręcz, że to z wiernych stanowiących już lud Boży w swej masie niektórzy otrzymują sakrament szczególnej konsekracji, mocą której stają się też uczestnikami szczególnej godności, a może nawet lepiej będzie powiedzieć, stają się szczególnymi uczestnikami godności i posłannictwa Chrystusa. Orędzie nie rozwija tu myśli, którą podejmował Sobór, że chodzi o godność i posłannictwo Chrystusa Proroka, Kapłana i Króla. Wypunktowuje natomiast istotne funkcje, które mocą konsekracji kapłańskiej powinny być wypełniane przez duchownych. Należy do nich: gromadzenie wspólnoty w imię Chrystusa Pasterza (n. 2), sprawowanie świętych sakramentów, przepowiadanie słowa Bożego i pozostawanie w służbie, a nawet bycie swoistym znakiem jedności tej wspólnoty. Również inny rodzaj powołania, stan życia zakonnego wyrasta z tej podstawowej bazy. Bóg bowiem z wiernych powołuje niektórych do ewangelicznego radykalizmu świadczenia o Jego miłości poprzez życie według rad ewangelicznych (n. 3).

W wyniku takiej wizji Kościół stanowią wszystkie stany życia w Kościele w ich podstawowej jedności i zróżnicowaniu. Można więc powiedzieć, że Kościół Chrystusowy konstytuuje i współkonstytuuje wszystkie stany życia

i właściwe rozumienie poszczególnych stanów życia w Kościele jest niepojmowalne bez ich odniesienia do tej podstawowej jedności i tytułu zróżnicowania tej jedności. Jedność zawsze pozostaje jednak podstawą udziału wszystkich w godności i posłannictwach Chrystusa, różnicującego się z tytułu wspomnianych uszczególnień.

W kosekwencji trzeba też powiedzieć, że akcentowana tak bardzo jedność udziału w godności i posłannictwach nie może przysłaniać zasadnego zróżnicowania, a zróżnicowanie – wspomniane uszczególnienia nie mogą przyćmić zasadniczej jedności ludu Bożego. Uznając zaś zasadność zróżnicowania, trzeba stwierdzić, że poszczególne stany życia w Kościele nie mogą się zwyczajnie zastępować w ich misjach i zadaniach, lecz powinny zarówno być, jak i działać zgodnie z własną tożsamością, bez naruszania tożsamości innego stanu życia. Inaczej trzeba by bowiem powiedzieć, iż zróżnicowanie w Kościele na różne stany życia nie miałoby swej zasadności.

II. Powołanie do świętości

Oreędzie synodalne wielokrotnie wraca do zagadnienia świętości ludzi świeckich. Najpierw powołanie do świętości ludzi świeckich osadza na zasadzie podstawowej jedności ludu Bożego i wyprowadza je już z przyjętego sakramentu chrztu, gdy po stwierdzeniu, że chrzest włącza w Chrystusa i Kościół, dodaje zaraz, że w wyniku tego chrześcijanin jest już powołany do świętości (n. 3). Następnie sakrament bieżmowania i Eucharystii stanowią nową podstawę dla odczytania powołania świeckich do świętości chrześcijańskiej. Sakramenty te niosą bowiem ze sobą powinność bycia w Chrystusie, naśladowania Chrystusa i świadczenia o Nim całym życiem, także zawodowym (n. 3).

Nie można powiedzieć, że Oreędzie rozwija tę myśl, która w dokumentach II Soboru Watykańskiego znalazła swe szerokie rozwinięcie i uzasadnienie, ale można wnosić zasadnie, że te wywoławcze sformułowania odwołują się do całego bogactwa myśli Soboru w tej dziedzinie.

Oreędzie większy nacisk kładzie na świętość ludzi świeckich uzasadniającą się zróżnicowaniem stanów życia w Kościele. Jest to zrozumiałe w świetle tematu Synodu Biskupów. Właśnie w nawiązaniu do tego Ojcowie Synodu zwracają uwagę na to, że świętość ludzi świeckich ma znaleźć swój specyficzny wyraz właściwy ich stanowi życia i ich pracom zawodowym. Do takiej bowiem świętości uzdalnia ich Duch Boży poprzez poszczególne charyzmaty, udzielane ostatecznie dla dobra wspólnego Kościoła. Świętość świeckich żyjących we właściwych kręgach życia dokonuje bowiem uświęcenia świata i jednocześnie buduje królestwo Chrystusowe (n. 3). Oreędzie cały jeden punkt poświęca tematowi powołania do świętości (n. 4). Punkt ten dokonuje

jakby syntezy wzmianek na ten temat w całym Orędziu. Już jego początek zwraca uwagę zarówno na jedność świętości chrześcijańskiej, do której powołani są wszyscy chrześcijanie, jak też na jej zróżnicowanie, w zależności od specyficznych powołań. Jedność świętości chrześcijańskiej ma swą podstawę, jak wyżej widzieliśmy, w udziale w godności i posłannictwach Chrystusa, ale też w wezwaniu Chrystusa, by Jego wyznawcy byli świętymi na podobieństwo świętości Ojca niebieskiego, czyli miłowali tak, jak On nas umiłował, szczególnie w swym Synu Jezusie Chrystusie. Można powiedzieć, że sama istota świętości życia sprowadza się do naśladowania miłości Ojca niebieskiego, miłości bezwarunkowej, a jej zróżnicowanie jest tylko aplikacją tego naśladowania do specyficznych powołań ludu Bożego, do poszczególnych stanów życia, a w nich do poszczególnych uszczegółowień.

Orędzie stwierdza, że to wezwanie do świętości znalazło w naszych czasach swój szczególny wyraz, wyrażony pragnieniem życia z Chrystusem i przekształcania świata. Zdaniem Ojców Synodu, jest to wyraz działań Ducha Bożego, który też świadczy, że świętości Kościoła Chrystusowego nie można dziś pojąć bez zaangażowania się tego Kościoła na rzecz sprawiedliwości czy bez pozostawania w solidarności z ubogimi i różnorako doświadczonymi przez życie. Kościół to zadanie szczególnie może pełnić przez laikat. Budowa świata, który odpowiadałby Bożym planom dziejów, dokonywana przez społeczne zaangażowanie świeckich winna stanowić specyficzny model czy specyficzne oblicze Świętości ludzi świeckich (n. 4).

III. Świętość świeckich w różnych dziedzinach życia

Ludzie świeccy w Kościele, jakkolwiek stanowią jeden stan życia, to jednak charakteryzują się różnymi zadaniami życia mającymi swe odniesienie do Kościoła i do świata. W nawiązaniu do Kościoła Orędzie odwołuje się do soborowej myśli o zjednoczeniu rodziny ludzkiej, którego to zjednoczenia Kościół jest sakramentem. Ludzie świeccy z tytułu swej przynależności do Kościoła są zarówno świadkami, jak i twórcami tej jedności, która ma swój wzorzec w Tajemnicy Trójcy Świętej i w tajemnicy wspólnoty Kościoła (n. 5). Duch Boży uzdalnia ludzi świeckich różnymi darami do czynienia Kościoła jak najbardziej czytelnym znakiem, sakramentem jedności rodziny ludzkiej. Dary te należy odczytywać jako powołanie do podejmowania zadań na miarę naszego czasu. Kościół Chrystusowy faktycznie jest budowany nie tylko poprzez posługę kapłańską czy zakonną, ale także dzięki ludziom świeckim, i to nieraz za cenę męczeństwa (n. 6).

Ogromnej doniosłości dla Kościoła i świata zadanie ludzi świeckich wiąże się z ich życiem małżeńsko-rodzinnym. Z punktu widzenia Kościoła rodzina stanowi "Kościół domowy", w którym całe życie Kościoła ma odnaleźć swe

odzwierciedlenie i w którym Kościół rodzi się w odpowiednich przejawach świadomości, postaw i życia chrześcijańskiego. Od właściwego rozwiązania modelu życia rodzinnego zależy też rozwiązanie problemu życia młodzieży czy godności kobiety (n. 7-8).

Właściwe odnalezienie siebie przez ludzi świeckich w ich zadaniach względem Kościoła i świata nie dokona się jednak z pominięciem lokalnej wspólnoty Kościoła, jaką jest parafia. To w niej dokonuje się wzrost w świętości i uczestnictwo w życiu Kościoła. To w niej wierni uczą się, szczególnie od Chrystusa eucharystycznego swego posłannictwa i swych zadań względem Kościoła i świata. Uznanie parafii za podstawowy Kościół lokalny i dostrzeżenie jego niepomijalnej rangi w życiu każdego wiernego wcale nie oznacza pomniejszania rangi różnych ruchów i wspólnot, które zrodziły się dawniej czy rodzą się dziś. Oznacza to jedynie, że wszystkie te ruchy i wspólnoty winny pozostawać w służbie rozwoju tego Kościoła lokalnego, którym jest parafia, a przez nią rozwoju Kościoła Chrystusowego powszechnego, oraz że kryterium autentyczności, czyli kościelności tych ruchów, pozostaje zawsze "harmonijne bycie" we wspólnocie lokalnej i budowanie jej w miłości razem z jej pasterzami (n. 5, 10).

Orędzie Synodu Biskupów wyraźnie widzi też misję, laikatu względem świata jako misję przez którą Kościół pełni swe posłannictwo, swe zadania względem świata. Świat współczesny stanowi nowe wyzwanie dla Kościoła, które też stanowi pole nowych zadań. Takie dziedziny życia, jak: kultura, nauka, technika, praca, polityka czy sprawowanie władzy są już płaszczyzną zaangażowania się ludzi świeckich Kościoła i wciąż stanowią nowe wyzwanie dla innych (n. 2). Nikt nie może zasadnie zakwestionować prawa chrześcijan do budowania nowego świata (n. 6), świata wolnego od nieprawości znaczącej udręką życie ludzkiej rodziny (n. 4). Zaangażowanie świeckich w budowę tego świata, przez co rozumie się wymienione wyżej dziedziny życia, a szczególnie dziedzinę życia społecznego i politycznego, wynika bowiem z chrześcijańskiej tożsamości i chrześcijańskiej misji względem świata. Zaangażowanie się w te dziedziny życia wypływa nie z żądy panowania, ale z potrzeby służenia rodzinie ludzkiej, by mogła ona żyć w sprawiedliwości, wolności, pokoju i pojednaniu, w poszanowaniu godności i praw ludzkich oraz wolności wyznawania Boga zgodnie z przekonaniem człowieka (n. 11).

Można powiedzieć, że wszystkie te dziedziny życia świeckiego stanowią dla laikatu chrześcijańskiego nie tylko swoiste wyzwanie, ale i powinność, że ludzie świeccy są powołani do tego, aby wnieść w te wszystkie dziedziny życia chrześcijańską miłość, na której polega świętość życia chrześcijańskiego, i dać swój realny wkład w budowanie cywilizacji miłości.

IV. Formacja do świętości

Zadanie przebudowy świata według wymogów Ewangelii, które ostatecznie da się sprowadzić do budowania cywilizacji miłości, czyni ze świętości chrześcijańskiej, której istotą jest miłość, przedmiot podstawowego zadania całej pracy pastoralnej Kościoła. Zadanie to dotyczy całego Kościoła, a więc wszystkich stanów życia w Kościele, i pozostaje zadaniem priorytetowym. Ojcowie Synodu nazywają to zadanie integralną formacją wszystkich wiernych, a więc wszystkich stanów życia: laikatu, kleru i osób zakonnych (n. 12).

Laikat z racji swej specyfiki życia i działań ma prawo do formacji na miarę jego powołania i pragnienia rozwoju życia wewnętrznego, duchowości i udziału w posłannictwie Kościoła. Wszystko to domaga się procesu dojrzenia duchowego laikatu w świetle słowa Bożego przychodzącego poprzez Tradycję Kościoła i interpretowanego przez Nauczycielski Urząd Kościoła oraz w mocy płynącej z życia sakramentalnego. W procesie tym nie może być pominięta rola sakramentu pojednania i kierownictwa duchowego (n. 12).

Odczytując ten punkt o formacji w kontekście rodziny, parafii i różnych wspólnot w Kościele trzeba znów zauważyć, że Ojcowie Synodu Biskupów zwrócili szczególną uwagę na autentyczność kościelną formacji do świętości i do wypełnienia chrześcijańskiej misji przez laikat. Słowo Boże, Tradycja Kościoła, Nauczycielski Urząd Kościoła oraz sakramentalne życie Kościoła z kierownictwem duchowym stanowią kryterium weryfikacji autentyczności omawianej formacji. Nie oznacza to, że inne czynniki są tu pomniejszane czy pomijane. Orędzie wyakcentowuje w tej dziedzinie także rangę rodziny (n. 7), parafii jako środowiska i różnych wspólnot, a nade wszystko rolę Ducha Świętego, ale pozostając wiernym całej Tradycji Kościoła, odnosi się to wszystko do Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, obdarowanego asystencją Ducha Świętego jako do kryterium weryfikacji.

Ostatecznie trzeba powiedzieć, że istotą sprawy jest tu faktyczny proces formacji i osiągnięcia chrześcijańskiej dojrzałości, dzięki czemu cały Kościół, a w nim laikat jako współkonstytuujący go, będzie czytelny w swej świętości i jako taki spełni swe posłannictwo względem świata. Kryterium weryfikacji autentyczności formacji chrześcijańskiej pozostaje zawsze w służbie tego podstawowego zadania, którym jest uobecnianie dziś Chrystusa w Jego misji wielbienia Boga i zbawienia oraz uświęcenia świata. Mówiąc językiem kontekstu naszych dziejów można powiedzieć, że chodzi o uobecnienie Chrystusa z Jego królestwem chwały Bożej i ewangelicznego życia ludzi na miarę życia miłością, nad którą już większej nie ma.

Przytoczone myśli Orędzia Synodu Biskupów dotyczące świętości ludzi świeckich współkonstytuujących Kościół Chrystusowy potwierdzają naszą uwagę początkową o ścisłym związku tych danych z danymi soborowymi na ten temat. Można nawet powiedzieć, że tekst Orędzia stanowi tylko krótki zarys tego, co zawierają dokumenty II Soboru Watykańskiego, jakkolwiek sama świadomość powinności podejmowania odpowiedzialności przez laików za wszystkie dziedziny życia świeckiego zdaje się być śmieiej wyrażona, niż uczynił to II Sobór Watykański.

W dziedzinie świętości laikatu Orędzie wyraża soborową doktrynę o powszechnym powołaniu do świętości, o tożsamości istoty świętości różnicującej się tylko w nawiązaniu do zróżnicowania stanów życia w Kościele i pełnionych zadań, ale trzeba też zauważyć, że Ojcowie Synodu redagują swe Orędzie z pozycji doświadczalnej jedności wszystkich stanów życia w Kościele ze szczególnym zwróceniem uwagi na obecność i zadania laikatu w nim. Daje temu wyraz odwołanie się w zakończeniu Orędzia do zdania św. Augustyna: "Z wami chrześcijanie, a dla was biskupi", a w nawiązaniu do zagadnienia świętości odwołanie się do braterstwa i wezwanie do wspólnego przeżywania świętości chrześcijańskiej we wspólnocie wiernych, jakkolwiek różnicującej się wielorako (n. 13).

Ostatecznie można stwierdzić, że według Orędzia Synodu Biskupów świętość chrześcijańska równoznaczna z chrześcijańską miłością jest świętością wrażliwą na wszelkie potrzeby rodziny ludzkiej w jej wszystkich dziedzinach życia, a szczególnie w dziedzinie godności i niezbywalnych praw człowieka. Manifestacją takiej wrażliwości pozostaje końcowy apel Orędzia, który zaprasza wszystkich ludzi wszystkich stanów i zróżnicowań do udziału w dziele budowy nowego świata, a nade wszystko do solidarności z tymi, których świat skrzywdził i których los jest naznaczony cierpieniem i udręką.

DIÉ HEILIGKEIT DER LAIEN GEMÄSS DER BOTSCHAFT DER BISCHOFSSYNODE AN DAS VOLK GOTTES (1987)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Autor konstatiert schon zu Beginn die Kontinuität der Lehre der Botschaft unter Anknüpfung an die Doktrin des 2. Vatikanischen Konzils zu diesem Thema, und danach greift er unter Anknüpfung an sein Thema folgende Probleme auf: die Identität des Laien, die Berufung zur Heiligkeit, die Heiligkeit der Laien in den verschiedenen Bereichen ihres Lebens und die Formierung zur Heiligkeit.